

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 3 czerwca 2020 r.,

sprawy **T. P. N.**

skazanego z art. 198 k.k. w zb. z art. 201 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 245 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 12 sierpnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w L.

z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV K (...),

p o s t a n o w i ł:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć skazanego T. P. N. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2019 r., w sprawie IV K (...), w granicach czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia uznał oskarżonego T. N. winnym tego, że w dniu 22 września 2017r. w mieszkaniu przy ul. L. w L. wykorzystując bezradność swojej siostry K. R., wynikającą z jej upojenia alkoholowego, po uprzednim zdjęciu jej spodni i majtek dopuścił się w stosunku do niej obcowania płciowego, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 198 k.k. w zb. z art. 201 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za ten czyn na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów, przyjmując - zgodnie z art. 11 § 3 k.k. - za podstawę

wymiaru kary art. 198 k.k. skazał go na karę roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Poza tym, w ramach czynu zarzucanego w punkcie II aktu oskarżenia Sąd ten uznał T. N. winnym tego, że w dniu 07 listopada 2017 r. w L., w celu wywarcia wpływu na świadka K. R., aby nie zawiadamiała o popełnieniu przez niego przestępstwa na jej szkodę, używał wobec niej przemocy polegającej na popychaniu i szarpaniu jej za włosy, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 245 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 245 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Jednocześnie Sąd I instancji na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone względem oskarżonego za czyny z punktu I i II kary pozbawienia wolności i jako karę łączną wymierzył karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu T. N. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 09 listopada 2017 r. godzina 09:25 do dnia 11 marca 2019 r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności. Nadto Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 400 zł tytułem opłaty od kary oraz 4013,10 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu.

Wyrok Sądu I instancji został zaskarżony apelacją przez obrońcę oskarżonego, która zaskarżyła wyrok w całości i sformułowała następujące zarzuty:

1. obrazy przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść wyroku,
1. tj. art. 4, art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 §1 k.p.k. poprzez:
 - 1.1. oparcie wyroku jedynie na części materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej (...);
 - 1.1.1. jednostronną ocenę dowodów polegającą na konstruowaniu ustaleń faktycznych i ich prawnokarną ocenę z pominięciem tych okoliczności, które dla oskarżonego są korzystne (...);
 - 1.2. wadliwe ustalenie, że okoliczności sprawy jak i wina oskarżonego w sposób bezsporny wynikać ma z opinii biegłych, z których Sąd I instancji wyciągnął błędne wnioski i odstąpienie od wyjaśnienia sprzeczności w zeznaniach pokrzywdzonej poprzez ich dowolną analizę, jak również z zeznań świadka M. K. i świadka B. W., których

treść w znacznej mierze nie odpowiada zeznaniom pokrzywdzonej oraz zbagatelizowanie przez sąd orzekający uwarunkowań psychologiczno-środowiskowych pokrzywdzonej w kontekście możliwości pomówienia oskarżonego o zarzucany mu czyn;

- 1.3. art. 7 k.p.k. poprzez niewłaściwą, pobieżną i mało wnikliwą ocenę dowodu w postaci wyjaśnień oskarżonego (...);
- b) art. 7 k.p.k. poprzez nieprawidłową, pobieżną i mało wnikliwą ocenę dowodu w postaci zeznań świadków (...);
- c) art. 170 § 1 pkt 2, 3, 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrony o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka w osobie sprzedawczyni ze sklepu M. przy ul. L. (...);
- d) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy w zakresie oceny psychologicznej zachowania pokrzywdzonej poprzez uniemożliwienie biegłej wypowiedzenia się w istotnych dla postępowania kwestiach
- e) art. 170 § 1 pkt 2, 3, 5 k.p.k. poprzez zbiorcze i niezasadne oddalenie wniosków dowodowych złożonych przez obrońcę na terminie rozprawy w dniu 08.04.2019 roku, co w konsekwencji doprowadziło do zaniechania wyjaśnienia w drodze konfrontacji sprzeczności między zeznaniami świadków wskazanych we wniosku;
- f) art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego i obrońcy złożonych na rozprawie w dniu 17.10.2018 roku, które zmierzały do oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej i świadków: B. W. i M. K., a nie wbrew twierdzeniom Sądu miały „służyć na poszukiwanie dowodów na bliżej niesprecyzowane okoliczności”;

2. rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary.

Obrońca dodała, że powyższe uchybienia doprowadziły także do naruszenia zasady art. 5 k. p.k. tj. *in dubio pro reo* poprzez jej niezastosowanie ze szkodą dla interesów procesowych oskarżonego.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego T. N. od dokonania zarzucanych mu czynów,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2019 r., w sprawie II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a/ rozwiązał orzeczoną wobec T. N. łączną karę pozbawienia wolności;
- b/ w granicach czynu zarzucanego mu w punkcie II uznał T. N. winnym tego, że w dniu 07 listopada 2017r. w L. używał wobec K. R. przemocy w postaci szarpania za włosy i popychania w celu zmuszenia jej do określonego zaniechania, tj. zaniechania rozprowadzania osobom postronnym, że dopuścił się on w stosunku do niej obcowania płciowego, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 191 § 1 k.k. i za to na podstawie przywołanego przepisu skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności,
- c/ na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone T. N. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności;

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od przywołanego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniosła obrońca z wyboru skazanego. Kasacja została wniesiona w zakresie pkt II tego wyroku, w którym utrzymano w pozostałym zakresie wyrok Sądu I w mocy. Obrońca zarzuciła wyrokowi Sądu II instancji:

I. rażąco obrazę przepisów art. 433 § 2 KPK i art. 457 § 3 KPK mającą istotny wpływ na treść wyroku przez niewystarczające, niezwykle pobieżne, lakoniczne odniesienie się do zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy T. N. i w konsekwencji brak wskazania lub niewystarczające wskazanie powodów, dla których zostały one uznane za niezasadne, jak również bezpodstawne zaakceptowanie wadliwej oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy, a mianowicie:

1. błędne rozważenie zarzutów z punktu 1 podpunkt a i b apelacji dotyczących naruszenia przepisów art. 4, 5, 7, 410 i 424 § 1 k.p.k. wyrażające się w jedynie arbitralnym stwierdzeniu o ich niesłuszności i bezpodstawne zaakceptowanie prawidłowości sposobu procedowania przed Sądem I instancji bez należytego i szczegółowego odniesienia się do całości argumentów przedstawionych przez obrońcę, tym samym zaakceptowanie

- przez Sąd Odwoławczy powierzchownej, jednostronnej i sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, a także wewnętrznie sprzecznej oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji z jednoczesnym nie odniesieniem się do tego zarzutu w kontekście argumentacji obrony poprzestając na sprawozdaniu z uzasadnienia Sądu I instancji (...);
2. nienależyte odniesienie się do zarzutów z punktu 1 podpunktu a -1.3 oraz punktu b apelacji dotyczących naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. poprzez zaniechanie rzeczowej polemiki z konkretnymi argumentami przytoczonymi przez obrońcę świadczącymi o pobieżnej, mało wnikliwej ocenie dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, w szczególności z wyjaśnień oskarżonego oraz z zeznań świadków: M. N., A. C., P. Ś., B. W., S. S. i M. K., w konsekwencji zaakceptowanie wewnętrznie sprzecznej i niespójnej oceny dowodów zaprezentowanej przez Sąd Okręgowy i tym samym poprzestanie przez Sąd Apelacyjny na jedynie zdawkowych uwagach dotyczących bezzasadności postawionego zarzutu i argumentacji jego dotyczącej;
 1. niewłaściwe ustosunkowanie się do zarzutu z punktu 1 podpunkt a apelacji dotyczącego, m.in. naruszenia przepisu art. 4 k.p.k., poprzez ograniczenie się jedynie do wyводу prawnego w zakresie znaczenia art. 4 k.p.k. bez odniesienia się do argumentacji podniesionej w apelacji w zakresie w jakim obrońca wskazuje na oparciu ustaleń faktycznych przez Sąd Okręgowy jedynie na części materiału dowodowego poprzez przyjęcie za wiarygodne jedynie dowodów obciążających oskarżonego T. N., a pominięcie dowodów dla niego korzystnych bez należytego uzasadnienia swojego stanowiska, co Sąd Apelacyjny bezrefleksyjnie zaakceptował poprzestając na ogólnych, lakonicznych sformułowaniach nieodnoszących się do stanu faktycznego sprawy, nie rozważając argumentacji obrońcy skazanego w tym zakresie;
 1. błędne odniesienie się do zarzutu z punktu 1 podpunkt c apelacji dotyczącego naruszenia przepisu art. 170 § 1 pkt 2, 3, 5 k.p.k. i podtrzymanie przez Sąd Apelacyjny stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie oddalenia wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka w osobie sprzedawczyni ze sklepu M. przy ul. L. wskazując na to, iż dowód ten jest nieprzydatny dla

sprawy, gdyż dostarczyłby twierdzeń w zakresie stanu emocjonalnego pokrzywdzonej po przedmiotowym zdarzeniu dokonanych przez osobę bliżej jej nieznaną, widującą ją incydentalnie w sklepie osiedlowym, co w ocenie Sądu Okręgowego, którą to ocenę w całości podziela Sąd Apelacyjny byłoby zupełnie nieprzydatne dla stwierdzenia takiej okoliczności jak stan emocjonalny pokrzywdzonej z uwagi na brak możliwości jakiegokolwiek weryfikacji tych twierdzeń (...);

1. błędne rozważenie zarzutu z punktu 1 podpunkt d apelacji mówiącego o naruszeniu przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez zaakceptowanie sposobu procedowania Sądu Okręgowego, który zaniechał wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy w zakresie oceny psychologicznej zachowania pokrzywdzonej poprzez uniemożliwienie biegłej wypowiedzenia się w istotnych dla postępowania kwestiach, a mianowicie: „czy podczas opiniowania pokrzywdzonej analizując jej stan psychiczny można było wysnuć wniosek, że pomiędzy nią a bratem mogło dojść do dobrowolnego zbliżenia płciowego”, co wyraziło się w sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego dla postępowania Sądu Okręgowego jakoby zadane biegłej psycholog klinicznej przez obrońcę pytanie w oczywisty sposób zmierzało do oceny zeznań pokrzywdzonej pod kątem prawdziwości, a więc opiniowania biegłej w zakresie wiarygodności pokrzywdzonej co należy do wyłącznej prerogatywy Sądu orzekającego w sprawie, podczas gdy zadane biegłej pytanie dotyczyło wyłącznie zaopiniowania w zakresie stanu psychicznego pokrzywdzonej w kontekście zupełnie odrealnionego i niemożliwego do połączenia z patologiczną sytuacją seksualną o jakiej mówi pokrzywdzona zachowania się K. R. w nawiązaniu do treści podawanych przez biegłą kliniczną podczas wydawania opinii ustnej uzupełniającej na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2019 roku gdzie biegła wskazuje, iż reakcje pokrzywdzonej po zdarzeniu w kontekście uprzedniego skrzywdzenia seksualnego są „psychologicznie niemożliwe”, a nadto gdy biegła stwierdza „W mojej ocenie niezależnie od ilości wypitego przez pokrzywdzoną alkoholu fakt zaistnienia przemocy seksualnej powinien znaleźć odzwierciedlenie w jej psychice. W

jej relacji nie było odniesień do sytuacji przemocowej.", co świadczy o bezpodstawnym zaakceptowaniu prawidłowości sposobu procedowania przed Sądem I instancji bez należytego i szczegółowego odniesienia się do całości argumentów przedstawionych przez obrońcę, w szczególności przywołanych w treści uzasadnienia apelacji cytatów z opinii pisemnej i ustnej opinii uzupełniającej biegłej psycholog klinicznej;

2. niewłaściwe odniesienie się do zarzutu z pkt. 1 podpunktu e apelacji dotyczącego naruszenia przepisu art. 170 § 1, 3, 5 k.p.k. i bezrefleksyjne podtrzymanie przez Sąd Apelacyjny stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie oddalenia wniosków dowodowych złożonych przez obrońcę na terminie rozprawy w dniu 08.04.2019 roku, co w konsekwencji doprowadziło do zaniechania wyjaśnienia w drodze konfrontacji sprzeczności między zeznaniami świadków wskazanych we wniosku dowodowym obrońcy, których zeznania Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne w całości, a Sąd Apelacyjny to stanowisko podzielił w całości nie uzasadniając go jednak w żaden sposób;
3. nienależyte odniesienie się do zarzutu z pkt. 1 podpunkt f apelacji dotyczącego naruszenia przepisu art. 170 § 2 i 3 k.p.k. poprzez podzielenie stanowiska Sądu Okręgowego, który niezasadnie oddalił wnioski dowodowe oskarżonego i obrońcy złożone na rozprawie w dniu 17.10.2018 roku, które zmierzały do oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej i świadków: B. W., i M. K., a nie wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, które w całości popiera i przyjmuje za własne Sąd II instancji, miały „służyć na poszukiwanie dowodów na bliżej niesprecyzowane okoliczności”.

II. rażąco obrazę przepisów art. 7 i 410 k.p.k. przez dokonanie pobieżnej, mało wnikliwej oceny dowodu z zeznań świadka B. Ś. (który to dowód został przeprowadzony bezpośrednio przed Sądem Apelacyjnym) i niezasadne przyjęcie, że oskarżony nie pamięta w całości zdarzenia z dnia 22 września 2017 roku, podczas gdy z zeznań świadka, ocenianych w świetle zasad logicznego rozumowania, nie sposób wyprowadzić takiego wniosku mając na uwadze treść zeznań świadka z rozprawy apelacyjnej z dnia 6 sierpnia 2019r. (...).

W oparciu o tak stawiane zarzuty obrońca skazanego wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny w (...) w części dotyczącej punktu II wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego w L. i przekazanie sprawy właściwemu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) II Wydziału Karnego w punkcie II i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. Obrońca wniosła również o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia.

W odpowiedzi na kasację Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Zarzuty w niej podniesione należało oceniać w kontekście regulacji ustawy karnej procesowej określających charakter samej kasacji, jej przedmiot i funkcję, czy też jedynie dopuszczalne podstawy. To realizacja zawartych w nich wymogów doprowadziła do oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej. Skarżąca ich bowiem faktycznie nie respektowała, jakkolwiek pod względem formalnym wszystkie zarzuty kasacji zostały poprawnie sformułowane.

Przypomnieć zatem należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżania przysługującym od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie oraz od prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93ak.k. (art. 519 k.p.k.).

Niewątpliwe przy tym są następujące zaszłości.

Po pierwsze to, iż kasacja w polskim modelu postępowania jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Przedmiotem postępowania kasacyjnego jest kontrola prawidłowości stosowania prawa przy wydawaniu zaskarżonych orzeczeń, a nie kontrola zasadności i trafności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego prawomocnego orzeczenia, jeśli orzeczenie to nie zostało wydane z rażącym pogwałceniem przepisów regulujących zasady i tok postępowania karnego. Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym

przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 maja 2014 r., IV KK 125/14, Legalis).

Po drugie, uwzględnienie kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, każdorazowo stanowi wyłom w zasadzie stałości i niewzruszalności prawomocnych orzeczeń sądowych. Doniosłość tej zasady dla prawidłowego, a zwłaszcza stabilnego funkcjonowania Państwa powoduje, że jej naruszenie powinno ograniczać się do sytuacji absolutnie wyjątkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2012 r., III KK 416/11).

Po trzecie, poza uchybieniami wymienionymi w art. 439 k.p.k., kasacja może zostać wniesiona tylko z powodu „innego rażącego naruszenia prawa“, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. O takim zaś wpływie można mówić jedynie wtedy, gdy możliwe jest wykazanie, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w istotnym sposób odmienne od tego, które w sprawie zapadło. Nadto wymogi, aby uchybienie, na które wskazują zarzuty kasacji, były rażące oraz aby mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, muszą być spełnione kumulatywnie. Oznacza to, że nie może być podstawą uwzględnienia kasacji stwierdzenie, że sąd dopuścił się rażącego naruszenia prawa, jeżeli w realiach danej sprawy nie da się wykazać, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Dlatego też nie jest wystarczające do uwzględnienia kasacji stwierdzenie, że uchybienie mogło lub nawet miało istotny wpływ na treść orzeczenia, jeżeli nie da się tego uchybienia zakwalifikować jako rażącego. O rażącym naruszeniu prawa, jako podstawie zaskarżenia i korygowania orzeczeń w trybie kasacji można mówić zaś li

tylko w odniesieniu do bardzo poważnego naruszenia prawa, porównywalnego co do wagi i doniosłości z bezwzględными przyczynami odwoławczymi. Przy czym zgodnie z treścią art. 526 § 1 k.p.k. należy w kasacji podać, na czym polega zarzucane uchybienie. Nie jest wszak zadaniem Sądu Najwyższego w ramach kontroli kasacyjnej doszukiwanie się w treści i motywach nadzwyczajnego środka zaskarżenia rzeczywistych intencji skarżącego.

Po czwarte, błędne ustalenia faktyczne nie stanowią podstawy kasacji., dlatego nietrafne nazwanie przez skarżącego wadliwości ustaleń faktycznych obrazą prawa procesowego, nie może prowadzić do ignorowania podstaw kasacji. Nie może ono zatem ani zobowiązywać, ani też uprawniać instancji kasacyjnej do badania – pod pozorem rozpoznania „zarzutu naruszenia prawa” – zasadności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Wskazywanie w kasacji na błędne ustalenia faktyczne może być skuteczne tylko wtedy, gdy skarżący wykaże rażące uchybienia konkretnym przepisom prawa procesowego, które skutkowało wadliwym ustaleniem stanu faktycznego.

Oceniając zatem zarzuty kasacji obrońcy skazanego w kontekście tych wymogów jednoznacznie uznać należy, iż te ich nie spełniają i to w wymiarze oczywistym. Zaskarżony kasacją wyrok Sądu Apelacyjnego nie jest bowiem dotknięty uchybieniami opisanymi w tych zarzutach i nie został wydany z rażącym naruszeniem wskazanych w nich przepisów prawa i to, nadto takim, które mogło mieć istotny wpływ na treść tego orzeczenia. Rację bowiem ma prokurator w odpowiedzi na kasację, iż – w przeważającej mierze – stanowi ona powielenie zarzutów i twierdzeń zawartych w apelacji wniesionej przez obrońcę od wyroku Sądu I instancji, ukierunkowanych na podważenie podstawy faktycznej wyroku. Prawdą jest też i to, że naprawdę skarżąca „pod pozorem naruszenia przez sąd odwoławczy prawa procesowego „na skutek nienależytego rozpoznania zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy” – kwestionuje ustalenia faktyczne oraz prawidłowość oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji oraz poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych, co, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym”. Świadczy o tym analiza treści uzasadnienia kasacji. Wykazuje ona także, iż rzeczywistą intencją skarżącej było w istocie powielenie kontroli instancyjnej. Próbowwała to czynić poprzez – najzupełniej

dowolne i wywiedzione li tylko z bezkrytycznego przyjęcia prezentowanych przez skazanego w toku procesu faktów oraz niedostrzeżenia całokształtu ujawnionych w nim okoliczności – prezentowanie (w dominującym zakresie) tych samych, co w apelacji argumentów. Skarżąca – tak czyniąc - pomija, że naruszenie reguł kontroli instancyjnej przewidzianych w art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. o charakterze rażącym aktualizuje się dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy bądź to w ogóle pewnych zarzutów nie rozpozna, bądź też uczyni to w sposób tak pobieżny i ogólnikowy, iż brak jest podstaw do uznania rzetelności tak przeprowadzonej kontroli. Skonfrontowanie treści zarzutów apelacji obrońcy z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozwala podzielić wyrażonego w kasacji stanowiska, iż Sąd Apelacyjny tak właśnie postąpił, dopuszczając się w ten sposób rażących uchybień skutkujących koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się wprost do I zarzutu kasacyjnego, to wbrew twierdzeniom obrońcy Sąd II instancji odniósł się do każdego z zarzutów sformułowanych w apelacji w sposób rzetelny. W pkt a-c I zarzutu kasacyjnego obrońca odniosła się do sposobu rozpoznania przez Sąd II instancji zarzutów a i b apelacji. Wbrew twierdzeniom obrońcy Sąd rozpoznał te zarzuty i dał temu wyraz na s. 7-17 uzasadnienia. Dokonał kontroli przeprowadzonych dowodów zarówno z perspektywy naruszenia przy ich ocenie zasady swobodnej oceny dowodów, jak i wzięcia pod uwagę okoliczności sprawy. Jeśli chodzi o dowody osobowe oraz opinie psychologiczne oraz z zakresu badań DNA, to ocena każdego z tych dowodów została poddana kontroli przez Sądu II instancji, który potwierdził trafność oceny dokonanej przez Sąd I instancji.

Przyznać należy obrońcy rację jedynie w zakresie krytyki sposobu odniesienia przez Sąd odwoławczy do zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k. Na s. 11 Sąd ten wskazał, że art. 4 k.p.k nie może być samodzielną podstawą zarzutu apelacyjnego. W badanej sprawie przepis ten został jednak wymieniony m.in. obok art. 410 k.p.k, a nie jako samodzielna podstawa zarzutu. Rozważania Sądu II instancji pozwalają jednak na stwierdzenie, że do jego naruszenia nie doszło. Skarżąca upatruje bowiem naruszenie zasady obiektywizmu w tym, że Sąd uwzględnił dowody niekorzystne, a nie uwzględnił tych korzystnych dla skazanego. Tymczasem Sąd nie pominął dowodów korzystnych, ani nie uchybił zasadzie

swobodnej oceny dowodów, a jedynie dokonana przez niego ocena tych dowodów doprowadziła do tego, że nie oparł na nich ustaleń faktycznych w sprawie.

Odnosnie zarzutów kasacyjnych sformułowanych w ramach zarzutu I, w jego punktach d, f i g, to Sąd II instancji odniósł się do nich na s. 17-20 uzasadnienia, gdzie dokonał kontroli decyzji Sądu I instancji w przedmiocie oddalenia wymienionych w apelacji wniosków dowodowych. Jeśli chodzi o dowód z zeznań sprzedawczyni w sklepie na okoliczność stanu pokrzywdzonej, to Sąd trafnie uznał, że jest to dowód nieprzydatny do stwierdzenia danej okoliczności, w związku z tym, że osoba ta widywała pokrzywdzoną sporadycznie, więc jej nie zna. Odnosnie pozostałych wniosków dowodowych, to wniosek o konfrontację nie został sprecyzowany, co więcej, sama konfrontacja ma charakter fakultatywny zgodnie z art. 172 k.p.k. Z kolei wnioski dowodowe, o których mowa w pkt f apelacji oraz w zarzucie I pkt g kasacji, które „miały zmierzać do oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej i świadków B. W. i M. K.”, zostały sformułowane jako wnioski na okoliczności nie podlegające dowodowi. Trafnie stwierdził Sąd II instancji, że ocena wiarygodności przeprowadzonych dowodów należy do sądu.

Jeśli chodzi o zarzut I pkt e kasacji, to wbrew twierdzeniom obrońcy Sądy dokonując oceny i kontroli oceny zeznań pokrzywdzonej wzięły pod uwagę opinię psychiatryczno-psychologiczną dotyczącą pokrzywdzonej. Sąd przecież nie przyjął, że T. N. użył wobec pokrzywdzonej przemocy, a tylko, że wykorzystał jej bezradność wynikającą z upojenia alkoholem. Stąd nie ma sprzeczności z twierdzeniami biegłej, która mówiła o braku odzwierciedlenia w psychice pokrzywdzonej faktu użycia wobec niej przemocy.

Jeśli chodzi natomiast o II zarzut kasacyjny, to przyznać należy rację, iż skoro ten dowód był przeprowadzony na rozprawie przed Sądem II instancji to Sąd powinien ocenić jego wiarygodność. Z uzasadnienia wyroku Sądu II instancji wynika jednak, że Sąd w części uznał zeznania B. Ś. za wiarygodne, a w części nie. Poza tym, skarżąca nie wskazała, jaki wpływ na wyrok Sądu II instancji miałby mieć brak odrębnego odniesienia się do zeznań tego świadka. Sąd II instancji na s. 15 uzasadnienia stwierdził, że podane przez nią powody fałszywego oskarżania T. N. są błahe i niewiarygodne, a na s. 16 zauważył, że świadek ten ma wiedzę o zdarzeniu pochodzącą tylko z relacji matki pokrzywdzonej i oskarżonego, z której

przede wszystkim wynika, że pokrzywdzona tego dnia była tak pijana, że ledwie trzymała nie na nogach oraz, że oskarżony nie pamięta przebiegu zdarzenia. Skarżąca przytoczyła fragment protokołu z przesłuchania B. Ś., ale już nie ten w którym zeznała ona, że skazany w rozmowie z nią powiedział, że „jeśli chodzi o zdarzenie wrześniowe to nie pamięta jak to się mogło stać (k.970).Następnie na pytanie obrońcy powiedziała, iż „siostra wyszła z domu. Brat powiedział, że nie wie co dalej się stało, bo źle się poczuł” (k.970v). Wprawdzie w dalszym ciągu swoich zeznań podała, że zrozumiała słowa brata, iż „nie wie jak do czegoś takiego mogło dojść,, że chodzi o to „jak można kogoś o coś takiego oskarżyć“, ale przecież zestawienie tych wszystkich relacjonowanych przez świadka wypowiedzi skazanego jest jednoznaczne, a sens tych pierwszych z nich oczywisty. Tym samym nie ma podstaw do uznania, że dokonana przez Sąd ocena zeznań tego świadka była dowolna i wybiórcza, tak dalece, iż stanowiło to rażącą obrazę przywołanych w podstawie prawnej drugiego zarzutu kasacji przepisów,tj. art.7 i art. 410 k.p.k. i by nadto mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Na koniec należy też zauważyć, że prezentowana przez skarżącą argumentacja – tak w apelacji, jak i w kasacji – jakkolwiek przecież niewątpliwie obszerna i wieloaspektowa nie uwzględnia i rzetelnie (z poszanowaniem także rygorów o których stanowi przepis art. 410 k.p.k.) nie rozważa tych dowodów oraz wynikających z ich oceny (co do której brak jest podstaw by przypisać jej dowolność) ustalonych faktów, które dla Sądu były podstawą do uznania sprawstwa skazanego przypisanego mu przestępstwa. Przede wszystkim nie dostrzega znaczenia zeznań B. W. i M. K. i równocześnie pomija brak racjonalnych powodów dla których pozostająca przed krytycznym zdarzeniem w poprawnych relacjach ze skazanym pokrzywdzona (gdyby takimi nie były, to przecież nie udostępniłaby mu wynajmowanego przez nią mieszkania, a on by jej nie pomagał) zdecydowała się pomawiać skazanego – swojego brata o tego rodzaju zachowania, ba, czyniła by to niebawem po zdarzeniu także i wobec matki, która te jej depozycje musiała uznać za jednak wiarygodne, skoro przekazała je skazanemu. Niezrozumiały jest z pewnością powód dla którego miałyby ona tak postępować, skoro spotkał ją za to ostracyzm ze strony (przynajmniej co niektórych) członków najbliższej rodziny i nic

na tym nie skorzystała. Tym bardziej, że sam skazany w określaniu powodów takiego zachowania pokrzywdzonej nie był konsekwentny, ani stanowczy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, orzekł jak wyżej.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 §1 k.p.k